

Sygn. akt I Ca 451/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie: SSO Iwona Podwójniak

SSO Joanna Składowska

Protokolant : sekr. sąd. Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. S. (1) i M. S. (2)

przeciwko J. O. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 6 lipca 2016 roku, sygnatura akt I C 116/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego J. O. (1) solidarnie na rzecz powodów M. S. (1) i M. S. (2) kwotę 1 476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 451/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie I C 116/15

z powództwa M. S. (1) i M. S. (2) przeciwko pozwanemu J. O. (1) o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 32 386,80 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 4 kwietnia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części, rozstrzygając o kosztach procesu, w tym o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodom

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że J. O. (1), w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, polegającej na kompleksowym wykonywaniu dachów przyjął w lipcu 2012 roku od M. i M. małżonków S. zlecenie wykonania wywiązki oraz montażu pokrycia dachowego wraz z orynnowaniem na modernizowanym przez nich budynku

mieszkalnym oraz położenia wywiązki i pokrycia dachowego na ganku. Modernizacja budynku mieszkalnego powodów polegała na zmianie konstrukcji dachu z adaptacją poddasza na pomieszczenia mieszkalne.

W ramach wzajemnych uzgodnień, J. O. (1) miał nadto zakupić dla powodów materiał na remont dachu stodoły, tzn. blachę i wełnę, który powodowie zamierzali wykonać samodzielnie. Strony umówiły się, że J. O. (1) zakupi niezbędne materiały budowlane i przystąpi do prac, kiedy murarze zakończą prace murarskie na przebudowywanym budynku mieszkalnym. Powodowie przekazali pozwanemu kwotę 32.000 zł, z której to sumy J. O. (1) miał zakupić materiały budowlane.

Zgodnie z ustaleniami stron, cena 32.000 zł obejmowała koszt zakupu materiałów niezbędnych do wykonania zaplanowanych prac, w tym również na dach stodoły oraz wykonania robót ciesielskich (robociznę). Powodowie przekazali również J. O. (1) dodatkowo kwotę 2.800 zł na zakup wełny mineralnej. Strony zgodnie ustaliły, iż prace na dachu rozpoczną się po uzyskaniu przez powodów pozwolenia na rozbudowę budynku i po zakończeniu prac murarskich.

Decyzją z dnia 18 marca 2013 roku za Nr (...) udzielono powodom pozwolenia na budowę w przedmiocie adaptacji poddasza dla celów mieszkaniowych oraz zmianę konstrukcji dachu. W kwietniu 2013 roku, powodowie systemem gospodarczym, przystąpili do prac. W maju 2013 roku zdjęto poszycie dachu wraz ze starą konstrukcją drewnianą i po oczyszczeniu terenu przystąpiono do wykonania ścian konstrukcyjnych z pustaków żelbetonowych. Po zakończeniu prac murarskich, do wykonania konstrukcji dachu przystąpił pozwany J. O. (1).

Następnie, pod koniec czerwca 2013 roku, kierownik budowy inż. A. W., zgłosiła inwestorom, iż prace wykonane zostały nieprawidłowo. Kierownik budowy wskazała, iż prace te znacznie odbiegają od projektu, gdyż zastosowano przekroje niezgodne z tym projektem, użyto konstrukcji drewnianej niezabezpieczonej odpowiednimi preparatami grzybobójczymi i ognioodpornymi. Ponadto, niezgodnie z projektem wykonane zostało również poszerzenie tarasu wejściowego (ganku) wraz z zadaszeniem.

O nieprawidłowościach poinformowano pozwanego. Dodatkowo, w trakcie przerwy w pracach pozwanego, który prowadził równoległe inne budowy, podczas opadu deszczu, doszło do zalania budynku powodów.

Pod koniec lipca 2013 roku, J. O. (1) wykonał pokrycie dachu blachodachówką wraz z opierzeniem rynnami spustowymi. Kierownik budowy miała również zastrzeżenia do tego etapu prac wskazując, iż wykonawca użył różnych rodzajów folii paroprzepuszczalnej.

W związku ze stwierdzonymi przez kierownika budowy nieprawidłowościami przy realizacji konstrukcji dachu i brakiem porozumienia z pozwanym, który pomimo wezwań nie usunął stwierdzonych wad, kierownik budowy w sierpniu 2013 roku wstrzymała dalsze prace budowlane do czasu naprawienia lub zabezpieczenia nieprawidłowości przy realizacji konstrukcji dachu, zalecając inwestorom sporządzenie ekspertyzy, celem oceny stanu technicznego wykonanych robót związanych z więźbą dachową i pokryciem dachu. Na zlecenie powoda M. S. (1) sporządzona została ekspertyza - ocena techniczna robót związanych z więźbą dachu i pokryciem, w której stwierdzono szereg błędów i odstępstw od projektu oraz pozwolenia na budowę.

Powodowie, po poinformowaniu ich przez kierownika budowy o stwierdzonych nieprawidłowościach, zwracali się do pozwanego z reklamacją i żądaniem naprawy zaistniałych wad oraz dokończeniem prac, a ostatecznie także z żądaniem zwrotu przekazanych pozwanemu środków pieniężnych.

Następnie, pismem z dnia 22 sierpnia 2013 roku, wezwali pozwanego do natychmiastowego dokończenia opróżnienia, doręczenia oryginałów faktur za zakupione materiały budowlane oraz dostarczenia gwarancji na zakupiony towar i wypowiedzieli umowę.

Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2013 roku.

W odpowiedzi, J. O. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z dnia 07 września 2013 roku wskazał, iż wypowiedzenie umowy zawarte w piśmie dnia 22 sierpnia 2013 roku nastąpiło bez ważnego powodu oraz podniósł, że pozwany nadal deklaruje chęć dokończenia prac budowlanych.

Pozwany J. O. (1) nie usunął zgłoszonych mu przez kierownika budowy usterek, co stworzyło zagrożenie stabilności konstrukcji oraz uniemożliwiło dokonanie robót naprawczych dostosowujących istniejącą konstrukcję do wymagań projektowych. Nieprawidłowości wykonanych prac w postaci braku zabezpieczenia konstrukcji drewnianej preparatami przeciwgrzybicznymi i ognioodpornymi, braku zabezpieczenia elementów drewnianych papą na styku ze ścianą, niezgodnym z projektem rozstawem krokwi, odstępstwami w wymiarach zastosowanych w przekrojach elementów konstrukcji dachu

w stosunku do założeń projektowych oraz nieprawidłowych łączeniach elementów drewnianych powodując konieczność demontażu całego poszycia dachowego i ponownego montażu więźby dachowej wraz z pokryciem. Koszt wykonania remontu dachu, oszacowany został na kwotę 21.241,80 zł. J. O. (1) nie zwrócił powodom przekazanych mu pieniędzy na zakup pokrycia dachowego na stodołę oraz wełnę mineralną. Do chwili obecnej pozwany nie zakupił też blachy na remont dachu stodoły. Natomiast wełnę mineralną wprawdzie kupił, ale nadal nie dostarczył jej powodom.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła ustna umowa o roboty budowlane uregulowana w art. 647 kc., na mocy której pozwany zobowiązał się wykonać na modernizowanym przez powodów budynku mieszkalnym nowy dach, tj. więźbę dachową wraz z pokryciem i orynnowaniem, a także nowe pokrycie ganku. Umawiając się na realizację robót budowlanych strony nie określiły w sposób precyzyjny zakresu tych prac, terminów ich wykonania, jak również ich wartości. Ustaliły jedynie, iż inwestycja winna się rozpocząć po zakończeniu prac murarskich i zakończyć w możliwie najszybszym terminie, zaś jej koszt winien się zamknąć w przekazanej pozwanemu kwocie 32.000 zł, która obejmowała wynagrodzenie, a także koszty materiałów, które dostarczał pozwany.

Sąd wskazał, że w sytuacji, gdy roboty budowlane zostały wykonane wadliwie, inwestor może realizować również roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 03 października 2000 r., I CKN 301/00, LEX nr 45001), wynikających z art. 471 k.c, a zatem zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c, zobowiązany do odszkodowania odpowiada tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Zdaniem Sądu Rejonowego powodowie udowodnili, że kwestionowane w pozwie prace budowlane, związane z wykonaniem wywiązki oraz pokrycia dachowego zostały wykonane przez pozwanego wadliwie, w sposób niezgodny ze sztuką budowlaną.

Powyższą okoliczność, w sposób niebudzący wątpliwości Sądu, wykazał biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa lądowego J. O. (2), który w pisemnej opinii z dnia 05 grudnia 2015 roku, wymienił szereg nieprawidłowości wykonanej zabudowy poddasza, wskazując między innymi na brak zabezpieczenia drewna preparatami przeciwgrzybicznymi i ognioodpornymi, brak zabezpieczenia elementów drewnianych papą na styku ze ścianą, niezgodny z projektem rozstaw krokwi, nieprawidłowe łączenie elementów drewnianych. We wnioskach końcowych opinii biegły jednoznacznie stwierdził,

iż przy istniejącym stanie więźby dachowej wraz z pokryciem nie ma możliwości dokonania robót naprawczych, a jedynym sposobem naprawienia wskazanych powyżej nieprawidłowości jest demontaż istniejącej konstrukcji i ponowne wykonanie nowej więźby dachowej wraz z pokryciem. Koszty wykonania powyższych robót, biegły oszacował na kwotę 21.241,80 zł.

Wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda Sąd wskazał, że przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane nie zawierają szczególnej regulacji w zakresie przedawnienia roszczeń wynikających z takiej umowy. Zatem należy przyjąć, iż termin przedawnienia został wskazany w art. 118 k.c, i wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Dochodzone przez powodów roszczenia bezspornie wynikają z działalności gospodarczej, a co za tym idzie przedawniają się z upływem trzech lat.

Natomiast celem roszczeń z rękojmi jest wzmocnienie pozycji wierzyciela poprzez umożliwienie dochodzenia roszczeń, które w przepisach ogólnych nie zostały wprost przewidziane. Dochodzenie tych dodatkowych uprawnień zależy od samej strony. Decyzja

w tym zakresie nie ma jednak wpływu na możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych. Art. 637 k.c. nie wyklucza zastosowania art. 471 k.c. Uregulowana przepisem art. 471 k.c. odpowiedzialność kontraktowa jest bowiem, odpowiedzialnością z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wskutek okoliczności obciążających dłużnika. Roszczenia przysługujące z tytułu umowy o roboty budowlane nie stanowią więc przeszkody w domaganiu się odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy na podstawie art. 471 k.c.

Sąd podniósł, że nawet przyjmując, iż strony łączyła nie umowa o roboty budowlane, ale jak wskazywał pełnomocnik pozwanego, umowa o dzieło, to także przy uwzględnieniu przewidzianego wówczas krótszego 2-letniego terminu przedawnienia roszczenia, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Powodowie swoje zastrzeżenia, co do jakości wykonanych prac, zgłosili bowiem pozwanemu w sierpniu 2013 roku, a powództwo wniesione zostało w marcu 2015 roku. Zgłaszając w sierpniu 2013 roku zastrzeżenia, co do jakości wykonanych prac i wskazując na wady obiektu, powodowie otworzyli sobie drogę do dochodzenia roszczeń także z tytułu rękojmi, składając je w terminie jednego miesiąca od dnia stwierdzenia wad. Tym samym, mając na uwadze treść art. 638 §1 k.c., powodowie zachowali także termin przewidziany

w art. 568 § 2 k.c. Zastrzeżenia co do jakości wykonanych prac powodowie zgłosili pozwanemu pismem z dnia 22 sierpnia 2013 roku, doręczonym pozwanemu w dniu

23 sierpnia 2013 roku, na co wskazuje załączona przez powodów korespondencja wraz

z potwierdzeniem odbioru w tym w szczególności treść pisma pełnomocnika pozwanego

z dnia 07 września 2013 roku, z którego jasno i wyraźnie wynika, iż dotyczy ona pisma powodów z dnia 22 sierpnia 2013 roku. Tym samym, za nieuprawnione należy uznać twierdzenia pełnomocnika pozwanego, iż powodowie nie wykazali, że zachowali termin przewidziany w art. 568 § 2 k.c. i wobec bezskutecznego upływu tego terminu, roszczenie powodów wygasło.

Sąd uznając powództwo w tym zakresie za uzasadnione zasądził od pozwanego 21.24J80 zł, na którą to kwotę składa się koszt rozbiórki istniejącego stanu rzeczy oraz ponowny montaż więźby dachowej wraz z pokryciem. Nadto, biorąc pod uwagę,

iż powodowie przekazali na rzecz pozwanego kwotę 8.345,00 zł na zakup materiałów na stodołę oraz kwotę 2.800,00 zł na zakup wełny mineralnej, które to materiały, bądź nie zostały zakupione, bądź przekazane powodom, a także przyznany przez pozwanego fakt,

iż przekazane mu na ten cel środki pieniężne nie zostały powodom do chwili obecnej zwrócone, Sąd nakazał również zwrot tej kwoty, jako szkodę którą pozwani ponieśli w związku z niewywiązaniem się pozwanego z umowy.

O odsetkach. Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził na rzecz powodów łącznie kwotę 32.386,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia

01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt 1 wyroku.

Dalej idące żądania pozwu, podlegały oddaleniu, jako nieudowodnione.

O kosztach, jak w pkt 3 i 4 wyroku Sąd orzekł na podstawie 100 k.p.c,

Wyrok został zaskarżony w zakresie rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo w punkcie 1 przez stronę pozwaną, która zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, a przez to błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez: - uznanie za niewiarygodne zeznania L. O., pomimo tego, iż były spójne i jednoznacznie wskazywały na to, iż w przedmiotowym stanie faktycznym powodowie zgłosili swoje zastrzeżenia dopiero w grudniu 2013r. a nie jak przyjął Sąd I instancji w sierpniu 2013r., co doprowadziło do błędnych ustaleń w zakresie przedawnienia roszczeń powodów, oraz ustalenie wysokości odszkodowania opierając się wyłącznie na opinii biegłego, nie uwzględniając zarzutów przedstawionych przez pozwanego dotyczących treści opinii co skutkowało niewłaściwym ustaleniem kwoty odszkodowania,

2. art. 285 k.p.c. polegające na przyjęciu wysokości kwoty odszkodowania wyłącznie na podstawie opinii biegłego sądowego, która to opinia nie spełnia wymogów wiarygodności jako nielogiczna, wzajemnie sprzeczna oraz sporządzona z naruszeniem prawa.

3. naruszenie prawa materialnego, tj. **art. 647 k.c.** poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowym stanie faktycznym strony łączyła umowy o roboty budowlane wbrew kompleksowo przedstawionemu stanowi faktycznemu, z którego jednoznacznie wynika, iż strony łączyła umowa o dzieło oraz **art. 568 § 1** w zw. z **art. 638 k.c.** poprzez ich niezastosowanie

w przedmiotowym stanie faktycznym, czego konsekwencją było uwzględnienie powództwa, w sytuacji w której powodowie utracili uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne, gdyż te roszczenie uległo przedawnieniu.

Wobec tak postawionych zarzutów strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami postępowania przed I instancją oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Powodowie na rozprawie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz adwokata kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom w urzędzie, które nie zostały pokryte w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezasadna.

Przede wszystkim należy wskazać, że Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, uznając trafność oceny prawnej zasadności żądania powodów, dokonanej przez Sąd Rejonowy. .

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy podziela wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednakże powołanie się w środku zaskarżenia na naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów.

Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN z dnia 25.07. 2000 r., III CKN 842/98; LEX nr 51357, orzeczenie SN z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99 nie publ.).

Za utrwalony uznać należy ponadto wyrażony w doktrynie i orzecznictwie pogląd, iż ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać

więc regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Wbrew stanowisku skarżącego, nie sposób uznać, żeby apelacja skutecznie podważała prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny mocy dowodowej i wiarygodności zeznań świadka L. O. i wyprowadzonych na tej podstawie wniosków. Przede wszystkim Sąd Rejonowy wskazał, że nie można dać wiary jej zeznaniom w części dotyczącej daty dowiedzenia się przez pozwanego dopiero w grudniu 2013 roku o zastrzeżeniach powodów odnośnie jakości i sposobu wykonania prac skoro w aktach sprawy znajduje się jednocześnie korespondencja powodów, doręczona pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2013 roku (k. 7-11) na która pozwany odpowiedział pismem z 7 września 2013 roku (odpowiedź pozwanego k. 12-14).

Apelujący uchylił się od wskazania jakiegokolwiek argumentacji wyjaśniającej na czym w tej sytuacji polegać miałyby uchybienie przez Sąd zasadom swobodnej oceny dowodów.

W n/niniejszej sprawie podstawowe znaczenie dla jej rozpoznania miały także sporządzone przez biegłego opinie.

Z wnioskami opinii skarżący także się nie zgadzał, zarzucając, iż nie spełniały one podstawowych wymagań dla opinii, były sporządzone w sposób pobieżny, niewystarczający i bardzo ogólny, bez wskazania podstaw merytorycznych i metodologicznych.

W tym zakresie wskazać należy, iż opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu orzekającego, tak co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonywującej. Jeżeli z tych punktów widzenia nie nasunie ona Sądowi zastrzeżeń, to może ona stanowić uzasadnioną podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z 17.05.1974r. I CR 100/74, niepublikowany).

Sąd jest powołany do kontrolowania logicznego biegu przesłanek opinii i do sprawdzenia jej wyników w oparciu o materiał dowodowy sprawy. Skoro jednak biegły wydaje opinię o takich dziedzinach życia, które wymagają wiadomości szczególnych, Sąd nie może postąpić z opinią biegłego w ten sposób, aby zastąpić pewne wnioski z tej opinii swoimi ustaleniami, opartymi nie na konkretnych faktach, lecz na rozumowaniu, które w oderwaniu od wiadomości fachowych może z łatwością przekształcić się w dowolność.

Dlatego też opinie biegłych, analizowane i oceniane mogą być jedynie w zakresie ich fachowości, rzetelności i poprawności wnioskowania, a nie z pozycji wartościowania ich poglądów. Przy ocenie opinii biegłego Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego.

Odmienne ustalenia w tej mierze mogą być dokonane tylko na podstawie opinii innych biegłych, jeżeli ich opinia jest bardziej przekonywująca (por. wyrok SN z 13.10.1987r. II VRN 228/87, PiZS 1988/7/62).

Takiego dowodu pozwany jednak nie przedstawił, zgłaszając w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jedynie wniosek o sporządzenie opinii uzupełniającej, uwzględniającej ocenę prawidłowości wykonanych przez pozwanego prac przy montażu więźby dachowej

i pokrycia blachodachówką w kontekście zgodności tych prac nie tylko z projektem, ale przede wszystkim ze sztuką budowlaną, tj. parametrami i normami wynikającymi z przepisów szeroko rozumianego prawa budowlanego (pismo pełnomocnika pozwanego k. 152-153) i taka opinia została sporządzona.

Z treści akt sprawy wynika, że pozwany innych wniosków dowodowych już nie zgłaszał i nie zgłaszał także innych zastrzeżeń do złożonych opinii, więc zarzucanie Sądowi Rejonowemu - jako własnego uchybienia sądu – zaniechania dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innego biegłego stanowi niedopuszczalne przerzucanie na sąd w procesie kontradiktoryjnym obowiązków stron postępowania wynikających z art. 6 kc.

Przyjęte przez Sąd Rejonowy opinie (główna i uzupełniająca) są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz logicznie uzasadnione oraz pozostają osadzone w realiach tej sprawy.

Nie zostały również naruszone reguły proceduralne przy ich uzyskiwaniu - dlatego zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał je za w pełni wiarygodny materiał dowodowy, miarodajny dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie wysokości należnego powodom odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego również wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy na podstawie wyżej omawianych opinii są logicznie poprawne i właściwie uargumentowane.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podważenia oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Stąd zarzut uchybienia art. 285 kpc należy uznać za chybiony.

W kontekście zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci wadliwego zastosowania art. 647 kc i niezastosowania art. 568 § 1 kc w związku z art. 638 kc wskazać należy, iż to do strony powodowej należy wskazanie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które to okoliczności określają granice obrony pozwanego, albowiem pozwany podejmuje tę obronę w takim zakresie jaki wynika z tychże faktów.

Pozwany natomiast w sposób nieadekwatny do okoliczności sprawy skoncentrował się na podniesieniu zarzutu przedawnienia roszczenia powodów wynikającego z rękojmi za wady wykonanego przez siebie na rzecz powodów dzieła w oparciu o przepis art. 568 § 1 kc

w związku z art. 638 kc pomijając, iż Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w części uwzględniającej powództwo podał także przepis art. 471 kc, wskazując, iż doszło do nienależytego wykonania umowy łączącej strony i że generalnie spełnione zostały przesłanki tejże odpowiedzialności, co skutkuje również odpowiedzialnością pozwanego za szkodę poniesioną w postaci wydatków związanych z koniecznością doprowadzenia dachu do stanu w jakim spełniał on swoją funkcję.

Sąd Rejonowy przyjął zatem, iż powodowie zgłosili również samodzielne roszczenie wynikające z art. 471 kc i zostały spełnione przesłanki jego zastosowania.

Prawo wyboru podstawy prawnej dochodzonego roszczenia należy do strony dochodzącej ochrony i nie może być ograniczone oczekiwaniem zobowiązanego co do rozpoznania sprawy w oparciu o przepisy związane z realizacją uprawnień z rękojmi (art. 566 § 1 kc w zw. z art. 471 kc).

W kontekście wskazanej przez Sąd podstawy odpowiedzialności pozwanego wywodzącej się również z treści art. 471 kc drugorzędne znaczenie prawne dla odpowiedzialności pozwanego ma kwestia kwalifikacji łączącej go z powodami umowy,

a argumentów dotyczących wadliwego zastosowania art. 471 kc apelujący nie podnosi.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 kpc .w związku z art. 391 § 1 kpc.